

Warszawa, dnia 5 lutego 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 532/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

protokolant: sekr. sądowy Renata Szczegot

po rozpoznaniu dnia 5 lutego 2019 r. w Warszawie

sprawy W. K., syna B. i Z., ur. (...) w W. obwinionego o wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 9 lutego 2018 r. sygn. akt II W 159/16

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 punkt 4 kpsw postępowanie o wykroczenie wobec W. K. umarza, a wydatkami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 532/18

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Choć apelacja obwinionego nie była zasadna, wobec zaistnienia po wydaniu wyroku przez sąd I instancji ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu, wyrok należało uchylić i umorzyć postępowanie.

Na wstępie należy zastrzec, że argumentacja zawarta w apelacji była chybiona i sprowadzała się jedynie do przedstawienia przez skarżącego własnych zapatrywań na sprawę, własnej oceny wiarygodności osób przesłuchanych na rozprawie, a wreszcie – do stawiania szeregu retorycznych pytań, na które odpowiedź nie miała związku z rozstrzygnięciem. Przypomnieć należy, że zaskarżonym przez W. K. wyrokiem z dnia 9 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Legionowie nie uznał go winnym kradzieży uprzednio wyciętych drzew, lecz jedynie zniszczenia mienia – poprzez samowolne wycięcie 3 sosen rosnących na posesji P. B.. Dla oceny prawidłowości tego orzeczenia nie miało zatem żadnego znaczenia, czy obwiniony posiadał własne drzewa i czy do czegokolwiek owych sosen potrzebowała, skoro po wycięciu pozostawił je na działce. Sam zaś fakt wycięcia tychże drzewek, w świetle zeznań funkcjonariusza Policji T. S. i protokołu oględzin jawi się jako bezsporny. Świadek ten przybył na miejsce zdarzenia niezwłocznie po stwierdzeniu przez pokrzywdzonego faktu wycięcia drzewek i rozmawiał wtedy z obwinionym, który przyznał się, a jednocześnie wskazał logiczny powód swego zachowania - drzewka te rosły na drodze dojazdowej, uniemożliwiając – w jego ocenie – swobodne z niej korzystanie. Rzecz jednak w tym, że skoro to zachowanie obwinionego miało mieć miejsce w dniu 22 listopada 2015r., to w dacie orzekania przez sąd odwoławczy upłynął już okres ponad trzech lat, co powoduje, że doszło do przedawnienia karalności tegoż czynu.

Jak bowiem stanowi przepis art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Zgodnie natomiast z art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.sw. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie orzekania.

Z podanych wyżej powodów, w trybie art. 437 § 2 k.p.k., Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej.